

Sygn. akt III AUa 492/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucyna Ramlo
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur (spr.) SSA Aleksandra Urban
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2016 r. w Gdańsku

sprawy K. J.

z udziałem zainteresowanej M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt VI U 1717/15

oddala apelację.

SSA Barbara Mazur SSA Lucyna Ramlo SSA Aleksandra Urban

Sygn. akt III AUa 492/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że K. J. jako pracownik u płatnika składek M. M. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 2 lutego 2015 r.

Odwołanie od tej decyzji złożyła ubezpieczona, która podniosła, iż decyzja pozwanego jest niezgodna z rzeczywistym stanem faktycznym, bowiem dnia 2 lutego 2015 r. zawarła umowę o pracę na czas określony z M. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA (...) na stanowisku sprzedawcy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy - VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. w sprawie VI U 1717/15 zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił, iż odwołująca K. J. podlega jako pracownik u płatnika składek M. M. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 2 lutego 2015 r. (punkt pierwszy) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 240 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego (punkt drugi).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. Ubezpieczona K. J., urodzona (...), w dniu 2 lutego 2015 r. zawarła

z M. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA (...) umowę o pracę na czas określony do dnia

31 kwietnia 2015 r. Firma - (...) FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA (...) od dnia 15 stycznia 2006 r. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest prowadzenie sklepu z żywnością i suplementami diety dla sportowców. W 2015 r. płatnik poszukiwał pracownika – sprzedawcy, na miejsce poprzednio zatrudnianej osoby – J. M. (umowa zlecenia z dnia 1 października 2013 r.). Prowadzeniem sklepu w przedmiotowym okresie,

z uwagi na sprawowanie przez M. M. opieki nad córką, zajmował się mąż płatnika składek – R. M. (1). W odpowiedzi na ofertę pracy zamieszczonej w ogłoszeniu umieszczonym na drzwiach sklepu, zgłosiła się ubezpieczona, która poszukiwała pracy. Odwołująca posiadała doświadczenie w pracy na tożsamym stanowisku. Po przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej, pracodawca zdecydował o zatrudnieniu K. J.. Na podstawie umowy

z wnioskodawczynią, która jest osobą obcą, zobowiązała się ona do wykonywania pracy w pełnym wymiarze etatu na stanowisku sprzedawcy za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 2.059 zł brutto. Ubezpieczona pracowała od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00 oraz

w niektóre soboty. Posiadała miejsce pracy w sklepie znajdującym się przy ulicy (...)

7a w B., do którego dojeżdżała autobusem linii 53 a następnie 69. Na przystanek linii

69 czasami podwoził ją znajomy P. C.. Do jej obowiązków należało: zdobywanie wiedzy

na podstawie etykiet i informacji przekazywanych przez M. M. i jej męża na temat dostępnego w sklepie asortymentu, sprawdzanie kompletności zamawianego i dostarczanego towaru oraz weryfikacja faktur VAT pod tym kątem, a następnie jego wypakowywanie, obsługa kasy

i pakowanie towaru, jak również sprzątanie sklepu. Wynagrodzenie wypłacane było w gotówce

za okres miesiąca. Ubezpieczona wykonywała swoje obowiązki od dnia 2 lutego 2015 r. do dnia

16 marca 2015 r., a następnie w związku ze złym stanem zdrowia przeszła na zasiłek chorobowy

z tytułu niezdolności do pracy. W dniu 24 września 2015 r. ubezpieczona urodziła dziecko. Płatnik zatrudniła jednego pracownika. Ubezpieczona w okresie zatrudnienia wykonywała jedynie czynności pomocnicze, bowiem sprzedażą żywności i suplementów zajmował się R. M. (1). Odwołująca miała wdrażać się do tej pracy i zdobywać wiedzę konieczną do tego, aby móc

w przyszłości w sposób profesjonalny doradzać klientom sklepu. Oprócz niej w sklepie przebywała sporadycznie właścicielka M. M. oraz jej mąż R. M. (1). Ubezpieczona wykonywała swoje obowiązki przez okres około 1,5 miesiąca.

W momencie zawierania umowy

o pracę ubezpieczona była w ciąży i wiedziała o tym, przy czym przy zawieraniu umowy o pracę nie poinformowała o tym pracodawcy, który nie zatrudniłby jej, gdyby wiedział, że ubezpieczona jest

w ciąży. W połowie marca 2015 r. płatnik otrzymała od ubezpieczonej zwolnienie lekarskie z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej ciążą. Na miejsce ubezpieczonej zatrudniona została nowa osoba – P. K. (umowa zlecenia z dnia 1 kwietnia 2015 r.). Do ubezpieczenia społecznego K. J. została zgłoszona z dniem 2 lutego 2015 r. przez płatnika składek.

Od dnia 16 marca 2015 r. do dnia 17 kwietnia 2015 r. ubezpieczona pobierała wynagrodzenie z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej ciążą, a następnie złożyła wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego od dnia 18 kwietnia 2015 r.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany niesłusznie zakwestionował ważność umowy o pracę zawartej przez K. J. z M. M.. Umowa ta nie była pozorną czynnością prawną i nie zmierzała do obejścia prawa, co mogłoby skutkować uznaniem jej za nieważną. Ubezpieczona rzeczywiście podjęła pracę oraz realizowała powierzone jej zadania. Odwołująca obowiązki pracownicze wykonywała w sklepie płatnika składek. Sąd nie podzielił oceny organu rentowego, że przedmiotowy stosunek pracy nawiązany został wyłącznie w celu upozorowania istnienia stosunku pracy i uzyskania przez ubezpieczoną właściwych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Sądu nie miała miejsce w niniejszej sprawie sytuacja opisana w art. 83§ 1 k.c. Strony umowy o pracę chciały, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy z zawarciem przedmiotowej umowy. W szczególności miały one zgodną wolę nawiązania stosunku, którego przedmiotem było zobowiązanie K. J. do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz płatnika składek i pod jej kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Ubezpieczona zgłosiła się do pracodawcy, który poszukiwał osoby na stanowisko sprzedawcy. Jednocześnie wskazać należy, iż dokumentacja płacowa świadcząca o tym, że ubezpieczonej wypłacano wynagrodzenie, potwierdza powyższe wnioski. Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121), jak i chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 tej ustawy, jest zgodnie z art. 8 ust. 1 pozostawanie w stosunku pracy, przy czym na podstawie art. 13 pkt. 1 ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. K. J. pozostawała w stosunku pracy od dnia 2 lutego 2015 r. i wykonywała przyjęte na siebie obowiązki pracownicze w sklepie należącym do pracodawcy. W niniejszej sprawie nie można byłoby przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, ponieważ pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował.

Z uwagi na powyższe, Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym wyroku. O kosztach procesu orzeczono w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 w związku z §2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013 r., poz. 461).

Apelację od wyroku wywiódł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że zachodzą podstawy do uznania, że ubezpieczona zawarła z płatnikiem składek umowę o pracę z zamiarem faktycznej jej realizacji i tym samym stosunek pracy został nawiązany, podczas gdy okoliczności sprawy świadczą o tym, że umowa została zawarta jedynie w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń ubezpieczeń społecznych,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 83 § 1 k.c. i art. 22 § 1 k.p.,

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez newszechstronną, dowolną, niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że ubezpieczona podjęła faktyczne wykonywanie pracy na rzecz M. M..

Wskazując na te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że Sąd nie uwzględnił w dokonanych przez siebie ustaleniach, że płatnik zgłosił ubezpieczoną do ubezpieczeń społecznych z przekroczeniem terminu, a jako podstawę wymiaru składek za miesiąc luty 2015 r. zadeklarował kwotę 0,00 zł. Zgodnie ze złożoną do akt sprawy podatkową księgą przychodów i rozchodów płatnik w styczniu 2015 r. poniósł stratę w wysokości 4.388,61 zł. W kolejnych miesiącach strata ta powiększała się, co podważa ekonomiczną zasadność

zatrudnienia pracownika. Ani płatnika, ani ubezpieczona nie wskazali konkretnych czynności, które ona wykonywała, a ona sama zeznała, że uczyła się asortymentu sklepu. Przydatność takiego pracownika i potrzeba jego zatrudnienia, a także ekonomiczne uzasadnienie takiego kroku w świetle coraz większej straty ponoszonej przez płatnika z prowadzonej działalności budzi ogromne wątpliwości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy K. J. jako pracownik u płatnika składek M. M. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 2 lutego 2015 r.

Odnosząc się do w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655, LEX nr 41437). W razie przekroczenia naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wadliwa jest przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów, a także będące jej konsekwencją ustalenie stanu faktycznego i jego subsumowanie pod określony przepis prawa. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 16 listopada 2005 r., I ACa 447/05 (LEX nr 177024), które Sąd Odwoławczy podziela, zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego może tylko wówczas wzruszyć zaskarżony wyrok, gdy istnieje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd na jego podstawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił przy ocenie dowodów zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. W takim jedynie wypadku podważona skutecznie może być przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów, a także będące jej konsekwencją ustalenie stanu faktycznego i jego subsumowanie pod określony przepis prawa. Ustalenia Sądu Okręgowego co do pracowniczego charakteru zatrudnienia wnioskodawczyni od dnia 2 lutego 2015 r. nie noszą cech dowolności i nie są sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień

w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd Odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne. Podkreślić należy, iż przedmiotem oceny Sądu Okręgowego były dowody zaferowane przez strony, zostały one wnikliwie przeanalizowane, a następnie szeroko omówione w uzasadnieniu, co pozwala na ich instancyjną kontrolę i prowadzi do wniosku, że wszystkie one zostały ocenione w zgodzie w zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Przechodząc do rozważań merytorycznych, w pierwszej kolejności wskazać należy, że z nawiązaniem stosunku pracy wiążą się różne konsekwencje, do których między innymi należy podleganie obowiązkowemu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.; dalej ustawa), jak i chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy oraz wypadkowego – art. 12 ust.

1 ustawy, jest bowiem - zgodnie z art.8 ust. 1 ustawy - pozostawanie w stosunku pracy. Na podstawie art. 13 pkt 1 ustawy - ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy, na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Należy, zatem przyjąć, że stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy

i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Przesłankę nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia oraz wynikającego z tego stosunku prawa do świadczenia stanowi przy tym nie samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie.

W rozpoznawanej sprawie rozważyć zatem należało, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy K. J. a M. M. była czynnością prawną, w wyniku której doszło

do nawiązania stosunku pracy i wykonywania pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy, czy też była ona czynnością pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bez zamiaru wykonywania pracy mającej cechy świadczenia charakterystycznego dla stosunku pracy. Takie podejście do istoty sporu znajduje uzasadnienie w od dawna ugruntowanym stanowisku Sądu Najwyższego, zgodnie z którym do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem,

a zgłoszenie to następuje pod pozorem zatrudnienia (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia:

17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNP 2000, nr 9, poz. 368; 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00; 18 października

2005 r., II UK 43/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 251; 10 lutego 2006 r., I UK 186/05, LexPolonica nr 1368960; 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422).

Jak już wyżej wskazano, warunkiem sine qua non pracowniczego ubezpieczenia społecznego jest istnienie faktycznego stosunku pracy. O ważności zaś stosunku pracy świadczy to, czy oświadczenia woli zawarte w umowie o pracę łączącej strony nie zawierają wad, które powodowałyby ich nieważność bądź bezskuteczność. Z powyższych względów, na istnienie stosunku pracy nie składa się tylko zawarcie umowy o pracę, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy, na warunkach z umowy wynikających.

Zgodnie z dyspozycją art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem,

w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika

za wynagrodzeniem. Stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami, które odróżniają go od innych stosunków prawnych zbliżonych do niego, a w szczególności umowy

o dzieło, czy umowy zlecenia. Są to: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Zasada osobistego wykonywania pracy oznacza, że pracownik winien pracę wykonywać osobiście i nie może tego obowiązku spełniać za pośrednictwem innej osoby.

Nie może, zatem samowolnie powierzyć jej wykonania innej osobie. Istotą stosunku pracy jest również to, aby praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza

z organizacją i przebiegiem pracy. Umowa o pracę jest umową starannego działania. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy

za wynagrodzeniem. Innymi słowy, celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być więc faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową.

Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy

o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły. Nie może bowiem być tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy stwierdzając w wyroku z dnia 18 maja 2006 r. (III UK 32/06), że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w wyroku

z dnia 10 lutego 2006 r. (I UK 186/05, LEX nr 272575) Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Taki sam pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2006 r.

(II UK 2/06, publ. Legalis), w którym uznał, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie.

Zatem kwestia ważności zawartej umowy o pracę w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym pozostaje na drugim planie, albowiem o nieobjęciu tym ubezpieczeniem w przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem nie decyduje nieważność umowy, lecz fakt niepozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Z powyższego wynika, że mimo istnienia formalnej umowy o pracę, możliwe jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych zawarta ona została dla pozorów (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Przepis art. 83 k.c. wprowadza nieważność pozornej czynności prawnej stanowiąc, że „nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów”. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza,

że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS Nr 21/2002, poz. 527).

Pozorność oświadczenia woli w świetle art. 83 § 1 k.c. jest to symulacja, która musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują takiej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich rzeczywiste, prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); innymi słowy, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Na pozorność muszą się składać oba te elementy łącznie (vide: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna., Lex, 2012, Kidyba A., Gawlik Z., Janiak A., Jedliński A., Kopaczyńska-Pieczniak K., Niezbecka E., Sokołowski T.).

Odnosząc się konkretnie do umowy o pracę Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż uznaje się ją za zawartą dla pozorów, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Jeżeli jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowę należy uznać za nieważną

na podstawie art. 83 k.c. Nie można jednak przyjmować pozorności zawarcia umowy o pracę w sytuacji, gdy umowa ta była faktycznie realizowana, choćby celem osoby podejmującej zatrudnienie było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia:

4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, OSNP 2006/11-12/190; 18 maja 2006 r., II UK 164/05, LEX nr 192462).

Nie budzi wątpliwości fakt, że organ rentowy może kwestionować rodzaj łączącej strony umowy - albo jako zawartej dla pozorów (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), albo jako mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II UKN 229/98, OSNAP 1999/19/627.

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne Sąd Apelacyjny uznał, że umowa o pracę z dnia 2 lutego 2015 r. nie została zawarta dla pozorów, a K. J. będąc zatrudnioną na stanowisku „sprzedawcy” faktycznie wykonywał obowiązki pracownicze z niej wynikające, które polegały na: zdobywanie wiedzy na podstawie etykiet i informacji przekazywanych przez M. M. i jej męża na temat dostępnego w sklepie asortymentu, sprawdzanie kompletności zamawianego i dostarczanego towaru oraz weryfikacja faktur VAT pod tym kątem, a następnie jego wypakowywanie, obsługiwanie kasy i pakowanie towaru, jak również sprzątnięcie sklepu.

Z punktu widzenia M. M. jako racjonalnego pracodawcy istniała potrzeba zatrudnienia ubezpieczonej jako pracownika.

U źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno - organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzono, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99, OSNAPiUS nr 13, poz. 447, z dnia 17 marca 1997 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS z 1999 nr 5, poz. 18 oraz z dnia 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 nr 13, poz. 449). Pracodawca zamieścił ogłoszenie o pracę internecie i na drzwiach sklepu. Prowadzeniem sklepu w przedmiotowym okresie, z uwagi na sprawowanie przez M. M. opieki nad córką, zajmował się mąż płatnika składek – R. M. (1). Ubezpieczona zajęła miejsce J. M., z kolei na miejsce ubezpieczonej zatrudniona została nowa osoba – P. K.. Istotne jest również, że wnioskodawczyni posiada kilkuletnie doświadczenie zawodowe na stanowisku sprzedawca.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni świadczyła pracę na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez niego. Spełniła wymagany przez art. 22 k.p. warunek stałej, codziennej i rzeczywistej dyspozycyjności pracownika względem pracodawcy.

Ubezpieczona pracowała od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00 oraz w niektóre soboty. Odwołująca posiadała miejsce pracy w sklepie znajdującym się przy ulicy (...) w B.. R. M. (1) zeznał, że dopuszczenie pracownika do samodzielnej pracy wymaga 6 miesięcy. Wnioskodawczyni miała wdrażać się do tej pracy i zdobywać wiedzę konieczną do tego, aby móc w przyszłości w sposób profesjonalny doradzać klientom sklepu.

Odnosnie zarzutów apelacji wskazać należy, że ubezpieczona wskazywała, że w dniu zawarcia umowy wiedziała o ciąży. Z kolei pracodawca o tym fakcie nie wiedział. Wprawdzie umowę zawarła M. M., ale jej mąż R. M. (1) (jak sam wskazał) wykonuje 99 % prowadzenia firmy i zeznał, że nie zatrudniłby wnioskodawczyni, gdyby wiedział, że jest w ciąży (zeznania R. M. – k. 32-34 a.s., zapis na płycie CD 00:01:39-00:03:14, 00:19:52-00:41:48, płyta CD - k. 36 a.s.). Ta okoliczność wyłącza możliwość zastosowania art. 83 § 1 k.c., ponieważ między stronami nie staniało tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że ich oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych.

Również twierdzenia apelującego organu rentowego o zgłoszeniu przez płatnika wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych z przekroczeniem terminu i zadeklarowaną kwotą o zł jako podstawę wymiaru składek za miesiąc luty 2015 r. pozostają bez wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym.

Ponadto przyjętemu przez Sąd Okręgowy stanowisku nie sprzeciwia się okoliczność,

że zgodnie ze złożoną do akt sprawy podatkową księgą przychodów i rozchodów płatnik w styczniu 2015 r. poniósł stratę w wysokości 4.388,61 zł. Przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą na własne ryzyko i autonomicznie podejmuje decyzje o zatrudnianiu pracowników.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznać należało, że ubezpieczona wykonywała czynności sprzedawcy wypełniając tym samym zapisy umowy o pracę z dnia 2 lutego 2015 r. Praca wykonywana przez nią nie była pozorna, tylko rzeczywiście wykonywana.

W świetle powyższego uznać należało, że wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, albowiem bezzasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego.

W świetle art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 11, art. 12 i 13 pkt 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Skoro zawarta pomiędzy stronami umowa o pracę łącząca strony od dnia 2 lutego 2015r. nie była dotknięta nieważnością ze względu na jej pozorność, nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty apelacji naruszenia prawa materialnego cyt. art. 6 ust. 1 pkt 1, art.11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej oraz art. 22 k.p. Zawarta i realizowana przez strony umowa o pracę stanowiła tytułu do objęcia obowiązkowo pracowniczymi ubezpieczeniami społecznymi .

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Lucyna Ramlo SSA Barbara Mazur SSA Aleksandra Urban